Sobel, Biznes

chu* na was kładę i robię czystkę
jako zdolny chłopiec rozjebie ci biznes
cały, cały dzień pisze listy
Sobel przecież nie jest i nie był jak wszyscy

dla mnie raczej zawsze nigdy za mało
mamo czuje spokój, jakiego brakowało
udało mi się coś, co im się nie udało
okazało się prostsze niż się wydawało yeah

o, co się stało, zmęczony jak moje płuca na starość
widziałem twoją dupkę naćpaną
słyszałem, ze ja w 3 pukali

uu, zrozumiałem co jest 5
chłopie takie dalej wpierd**
i wpierd*, i wpierd*
aż w końcu wszystkich zjem

chu* na was kładę i robię czystkę
jako zdolny chłopiec rozjebie ci biznes
cały, cały dzień pisze listy
Sobel przecież nie jest i nie był jak wszyscy
chu* na was kładę i robię czystkę
jako zdolny chłopiec rozjebie ci biznes
cały, cały dzień pisze listy
Sobel przecież nie jest i nie był jak wszyscy

Cisne łacha z tych ludzi
Czekałem aż się obudzę
A jak się obudziłem to serio z ogromnym luzem
Takie życie to ja lubię
Takie życie to ja lubię

Ziomek, trudno i u nas coś dostać za darmo
Tutaj ludzie już o to nie walczą
Muszę szczerze ci powiedzieć
Kur* gościu, nie warto
Jeśli mam się poczuć świeży
Najpierw przejdę przez to bagno
Skur** to nie trudny wybór
Świeżo się tu czuję, bo nie unikałem dymu
Uwierz synu, synu

chu* na was kładę i robię czystkę
jako zdolny chłopiec rozjebie ci biznes
cały, cały dzień pisze listy
Sobel przecież nie jest i nie był jak wszyscy
chu* na was kładę i robię czystkę
jako zdolny chłopiec rozjebie ci biznes
cały, cały dzień pisze listy
Sobel przecież nie jest i nie był jak wszyscy